

Nazwisko **KOC-KOTZ**

Imiona **TADEUSZ** Pseudonim

Z domu

Data urodzenia **9-08-1913** Miejscowość, kraj **Grabanów, Polska**

Data śmierci **3-03-2008** Miejscowość, kraj **Collingwood, Kanada**

Lat życia

Adres cmentarza **cmentarz St. Mary's w Collingwood**

Źródła: **Dziennik Polski, Londyn, 10-6-2008**

Zawód Tytuły naukowe

Rodzaj wojska Stopień wojskowy *Ppłk. pilot.*

Odznaczenia *Virtuti Militari, Distinguished Flying Cross*

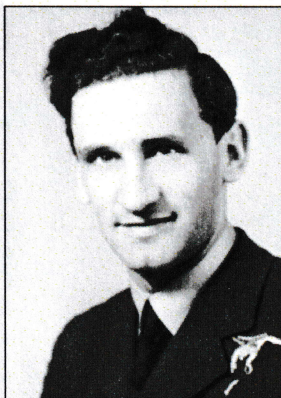




Polskie Siły Powietrzne w II wojnie światowej

www.polishairforce.pl

- :: Polska 1939
- :: Francja 1939-40
- :: Wielka Brytania 1940-46
- :: Związek Radziecki, Bliski Wschód i Włochy 1941-46
- :: US Army Air Forces 1943-45
- :: Front wschodni 1943-45
- :: Wojenne relacje lotników
- :: Życiorysy lotników polskich
- :: Loty bojowe i operacyjne
- :: Cmentarze wojenne
- :: Szkoła Podchorążych Lotnictwa 1928-39
- :: „Lista Bajana”
- :: „Lista Krzyska”
- :: Pozostałe artykuły i galerie
- :: Podziękowania i źródła
- :: Księga gości (dopisz się!)
- :: O stronie/kontakt
- :: Linki



Tadeusz Koc

Tadeusz Koc przyszedł na świat 9 sierpnia 1913 r. we wsi Grabanów niedaleko Białej Podlaskiej. Jego rodzice byli niezbyt zamożnymi rolnikami; początkowo pracowali u właściciela ziemskiego, potem gospodarowali na swoim gruncie w wiosce Kłody. Po ukończeniu szkoły powszechnej młody Tadeusz poszedł do Gimnazjum im. Ignacego Kraszewskiego w Białej Podlaskiej. Jako gimnazjalista zapisał się do szkoły szybowcowej przy Podlaskiej Wytwórni Samolotów, a latem 1934 r. odbył szkolenie na Hanriotach w ramach Przystosowania Wojskowego Lotniczego w Lublinku pod Łodzią.

Po uzyskanej w maju 1934 r. maturze wstąpił do Szkoły Podchorążych Rezerwy Lotnictwa w Dęblinie. Po rocznym kursie przeniósł się do SPL dla przyszłych oficerów zawodowych i 15 października 1937 r. promowany został na podporucznika pilota. Przydzielony został do 161 eskadry we Lwowie. We wrześniu 1939 r. w składzie III/6 Dyonu Myśliwskiego wspierał walki Armii „Łódź”. 2 września mianowany został dowódcą czterosamolotowej zasadki w Orchowie, niedaleko Łaska. Ok. 10.00 tego dnia wraz z ppor. Kazimierzem Rębalskim i ppor. Andrzejem Malarowskim przechwycił i zestrzelił nad Łodzią pojedynczego niemieckiego bombowca, którego rozpoznał jako Ju 86 (samoloty te nie brały udziału w kampanii wrześniowej; Koc pomylił się, gdyż w rzeczywistości bombowcem tym był prawdopodobnie Do 17). Parę godzin później, o 16.00 ponownie nad Łodzią wziął udział w walce z niemiecką wyprawą bombową. Wspólnie z ppor. Czesławem Głowczyńskim gonili i ostatecznie nad Pabianicami zestrzelił Messerschmitta Bf 110 (lotnikom przyznano po 1/2

zestrzelenia). Nie było to jego ostatnie zwycięstwo w kampanii wrześniowej. 17 września wystartował na rozpoznanie rejonu Lwów-Stanisławów-Nadwórna. Nie wiedząc nic jeszcze o agresji ze wschodu zaatakował i zestrzelił radziecki samolot rozpoznawczy Polikarpow R-5, którego początkowo rozpoznał jako niemieckiego Hs 126. Tego samego dnia wieczorem odleciał na jednej z ocalałych „jedenastek” 161 eskadry do Rumunii na lotnisko Czerniowce. Został internowany, lecz szybko uciekł i przez Jugosławię przedostał się do Grecji. Stamtąd polskim statkiem „Pułaski” odpłynął do Marsylii.

We Francji trafił do polskiej bazy Lyon-Bron. 29 maja 1940 r. w 22-osobowej grupie pod dowództwem kpt. Tadeusza Rolskiego skierowany został do bazy w St. Etienne. Po zaledwie paru dniach grupa wróciła do Lyonu by kontynuować szkolenie. Jej część po przebrojeniu na CR-714 przeleciała do Afryki. Nie znane są szczegóły dotyczące losów Tadeusza Koca, wiadomo, że 24 czerwca 1940 r. wypłynął z St. Jean de Luz na „Arandora Star” i 27 czerwca przybył do Liverpoolu. Po ukończeniu szkolenia na sprzęcie brytyjskim skierowany został 12 października do 303 dywizjonu jako pilot nieoperacyjny, szlifujący swe umiejętności. 8 listopada 1940 r. przesunięty został do 245 squadronu, a 22 lutego 1941 r. do pierwszego personelu formującego się w Acklington 317 Dywizjonu Myśliwskiego „Wileńskiego”. Latą początkowo na Hurricane'ach, potem na Spitfire'ach. 8 listopada 1941 r. zestrzelił prawdopodobnie nad Lille we Francji Bf 109. 15 marca 1942 r. brał udział w osłonie 5 bombowców Boston nad Francję. Tymczasem nad lotniskami w Anglii zalegała gęsta mgła. Ładujący przy zerowej widoczności 317 dywizjon stracił 8 samolotów - jeden lotnik zginął, kilku było rannych. Koc jako jedyny obok sierż. Brzeskiego bezpiecznie wylądował, nie uszkodzając maszyny.

25 kwietnia 1942 r. wspólnie z por. Zygmuntem Słomskim zniszczył nad Francją jednego Fw 190. Ten sam typ samolotu stracił samodzielnie trzy dni później (28 kwietnia) nad St. Omer, zaś 29 kwietnia zestrzelił na pewno i prawdopodobnie po jednym Focke-Wulfie (jednego z niemieckich myśliwców zaatakował od czoła tak, że wróg eksplodował, a jego szczątki uszkodziły Spitfire'a Koca). W czerwcu 1942 r. przeniesiony został na stanowisko dowódcy eskadry „A” 308 Dywizjonu „Krakowskiego”. 7 września 1942 r. nad Kanałem La Manche uszkodził Fw 190 (nie uznano na „liście Bajana”). 3 lutego 1943 r. w locie powrotnym z osłony bombowców samodzielnie odłączył się od sztyku dywizjonu i zaatakował dostrzeżonego Fw 190, ciężko go uszkodzając (przyznano mu zwycięstwo prawdopodobne). Zajęty atakiem nie dostrzegł drugiego Focke-Wulfa na swoim ogonie, w rezultacie czego został zestrzelony. Wyskoczył na spadochronie i wylądował na kartoflisku, parę kilometrów od niemieckiego lotniska w St. Omer. Pomocy udzielił mu francuski ruch oporu, który załatwił pilotowi przewiezienie do Paryża. Następnie, przez St. Jean de Luz, Pireneje, San Sebastian i Madryt, Koc dostał się do Gibraltaru, skąd odleciał do Anglii „Latającą Fortecą”. W Northolt zameldował się już 21 lutego.

W lipcu 1943 r. Koc został przeniesiony do 303 dywizjonu. 24 września 1943 r. w rejonie Amiens walczył z Focke-Wulfami, zgłosił uszkodzenie jednego z nich (niezaliczone na „liście Bajana”). 20 listopada 1943 r. przejął od kpt. Jana Falkowskiego stanowisko dowódcy „Koścuskowców”. Piastował je do 25 września 1944 r. Następnie odszedł do Wyższej Szkoły Lotniczej w Weston-super-Mare, którą ukończył we wrześniu 1945 r. Do końca swej służby w Polskich Siłach Powietrznych był kolejno szefem szkolenia w 61 OTU w Rednal, oficerem łącznikowym w 12 i 13 Grupie Myśliwskiej oraz oficerem sztabu 131 Skrzydła Myśliwskiego.

Za zasługi wojenne odznaczony został Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari (nr 8495), czterokrotnie Krzyżem Walecznych, Distinguished Flying Cross oraz medalami pamiątkowymi. W Anglii wykonał 190 lotów bojowych. Zdemobilizował się w 1948 r. w polskim stopniu majora i brytyjskim Squadron Leadera. Wyemigrował do Kanady i mieszkał tam do końca życia. Pułkownik Tadeusz Kotz (zapis nazwiska zmienił po wojnie) zmarł 3 czerwca 2008 r. w Collingwood, miał 94 lata. Spoczął w rodzinnym grobowcu na cmentarzu rzymskokatolickim St. Mary's w Collingwood.

Data	Samolot	Jednostka	Zniszczony na pewno	Zniszczony prawdopodobnie	Uszkodzony
02.09.1939	P.11c	161 eskadra	1/3 x Ju 86 [Do 17]		
02.09.1939	P.11c	161 eskadra	1/2 x Bf 110		
17.09.1939	P.11c	161 eskadra	R-5 [Hs 126]		
08.11.1941	Spitfire V, JH-Y (W3970)	317 dywizjon		Bf 109	
25.04.1942	Spitfire V, JH-D (BL410)	317 dywizjon	1/2 x Fw 190		
28.04.1942	Spitfire V, JH-M (BL563)	317 dywizjon	Fw 190		
29.04.1942	Spitfire V, JH-M (BL563)	317 dywizjon	Fw 190		
29.04.1942	Spitfire V, JH-M (BL563)	317 dywizjon		Fw 190	
03.02.1943	Spitfire V, ZF-[-] (BL977)	308 dywizjon		Fw 190	
		Razem	4 i 1/3	3	0

Źródła:

fotografia ze zbiorów pana Stanisława Bochniaka
materiały otrzymane dzięki uprzejmości pana Wojtka Matusiaka
Belcarz B., Polskie lotnictwo we Francji 1940, Stratus, Sandomierz 2002
Cynk J. B., Polskie lotnictwo myśliwskie w boju wrześniowym, AJ-Press, Gdańsk 2000
Król W., Myśliwcy, Wydawnictwo MON, Warszawa 1980
Kutzner J., Zwycięstwa pilotów myśliwskich, Adiutor, Warszawa 2007
Zieliński J., 303 Dywizjon Myśliwski Warszawski im. Tadeusza Kościuszki, Bellona, Warszawa 2003

Wojciech Zmyślony

:: wstecz